

jednak na to, że badania te potwierdzą raz jeszcze wniosek narzucający się dziś coraz bardziej historykom: stopień chrystianizacji i kultury chrześcijańskiej w obrębie całego kręgu cywilizacyjnego Europy przez bardzo długi czas był o wiele niższy niż to wielu historyków dawniej przypuszczało. Przed wielkimi ruchami reformy chrześcijaństwa, także przed reformą Kościoła katolickiego, którą w skrócie tylko nazwać możemy trydencką, stawało w perspektywie społeczeństwa globalnego zadanie niesłychanie trudne. Tak było w zasadzie wszędzie, nie tylko w Polsce¹⁶⁶. Trudności na małym odcinku zakonu dominikańskiego w Polsce, gdzie już od połowy XVI w. podnoszono, przynajmniej w oficjalnych tekstach, założenia „trydenckie”, ale zarazem gdzie chyba dopiero wizytacja Fonseci pastawiła z całą siłą i konsekwencją przed oczyma ludzi kwestię ich realizacji, są tylko fragmentem znacznie szerszego zjawiska.

O. ZYGMUNT MAZUR O. P.

POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ INKWIZYCJI DOMINIKAŃSKIEJ NA ŚLĄSKU W XIV W.

Inkwizycja kościelna kształtowała się stopniowo¹. Za jej początek uważa się działalność przeciw katarom w południowej Francji cystersów wyznaczonych przez Innocentego III. Sobór laterański IV w 1215 r. instytucję tę rozciągnął na cały Kościół². Powierzona biskupom nie działała sprawnie³. Wobec tego Grzegorz IX stworzył inkwizycję papieską, niezależną od biskupów i od 1231 r. zaczął zlecać dominikanom funkcje inkwizytorów⁴. Predystynowała ich do tego działalność kaznodziejska na wspomnianych terenach objętych herezją, równoznaczna ze zwalczaniem błędów religijnych⁵. Posiadali oni bowiem najlepsze przygotowanie teologiczne i dlatego mogli wyjaśniać i bronić prawdy wiary⁶, a to należało do czynności inkwizytorskich⁷.

Początek inkwizycyjnej działalności dominikanów na Śląsku przypadł na ostatnie lata rządów diecezją wrocławską biskupa Henryka z Wierzbna (†1319)⁸. Był to okres ożywionej działalności heretyckiej w tej dzielnicy⁹. Dopiero jednak w 1315 r. śląskie władze kościelne rozpoczęły akcję antyheretycką. W związku z tym biskup upoważnił lektorów dominikańskich i franciszkańskich we

¹ J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964, s. 352.

² A. Walz, *Compendium historiae Ordinis Praedicatorum*, Romae 1948, s. 286; Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 352.

³ Walz, *Compendium*, s. 286.

⁴ H. Maisonneuve, *Études sur les orgines de l'inquisition*, Paris 1960, s. 251.

⁵ Tamże, s. 249.

⁶ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII—XIV wieku*, Lublin 1956, s. 13.

⁷ Maisonneuve, *Études*, s. 249.

⁸ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 201—218.

⁹ Cenną źródłową pracę, uwzględniającą również ruchy heretyckie na Śląsku, napisał K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reformacja w Polsce” 3 (1924), nr 11/12, s. 161—202; *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1/1, Wrocław 1960, s. 487—491, 601

nań, t. 2 (1864), s. 122, 145, 147, 148). Szerzej biorąc, pilnym postulatem jest podjęcie pogłębionych badań nad życiem religijnym różnych grup chrześcijan w ówczesnej Rzeczypospolitej zgodnie z ambitnymi, choć trudnymi w realizacji postulatami współczesnej nauki historycznej. Bardzo brak też takich badań nad grupami zakonnymi w skali europejskiej, a na początku XVII w. — już światowej.

¹⁶⁶ Znakomite podsumowanie aktualnych badań i poglądów, jak i sformułowanie szerokiej perspektywy badawczych; Jean Delumeau, *Le catholicisme entre Luther et Voltaire*, Paris, P.U.F., 1971; por. także J. Kłoczowski, *Kryzysy i reformy w chrześcijaństwie zachodnim XIV—XVI wieku*, „Znak” 205/6, Kraków 1971, s. 850—93 (jak i inne wypowiedzi i cała dyskusja na ten temat w tymże numerze).

Wrocławiu do wyszukiwania heretyków w mieście i na przedmieściach¹⁰. Rezultatem gorliwości biskupa było spalanie na stosach — „circa festum beati Jacobi apostoli 1315” — wielu heretyków, wśród nich kobiet i dzieci, w Świdnicy, Wrocławiu i Nysie¹¹. Lecz nie wszystkich dosięgnął trybunał inkwizycyjny¹². Złożony bowiem z kanoników i proboszczów był narzędnym niesprawnym, ponieważ wielu duchownych dopiero pod groźbą klątwy godziło się brać w nim udział¹³. O niewielkich wynikach akcji inkwizycyjnej na Śląsku można wnioskować z buli Jana XXII, datowanej 1 V 1318 r., skierowanej do Władysława Łokietka i Henryka IV wrocławskiego. Papież stwierdzał w niej „quod in aliquibus partibus regnorum Boemie atque Polonie et in eorum confinibus atque limitatibus, precipue in Pragensi, Olomucensi, Wratislaviensi ac Missinensi civitatibus et diocesis adeo patenter heretice infidelitatis error invaluit”¹⁴. Chcąc temu przeciwdziałać, ustanowił on między innymi, pismem z 1 V 1318 r. inkwizytorem dla diecezji wrocławskiej Peregryna z Opola, wieloletniego prowincjała dominikanów polskich¹⁵. O jego postępowaniu inkwizycyjnym źródła nie wspominają. Przepuszczalnie wziął udział w zwalczaniu heretyckich beginek, w związku z ogłoszeniem w 1317 r. przez biskupa Henryka z Wierzbna potępiających je dekretów Klemensa V¹⁶. W 1327 r. Peregryn zrezygnował z urzędu papieskiego inkwizytora¹⁷. Motywy tej decyzji nie są znane, choć możliwe, że z powodu podeszłego wieku nie był już w stanie wywiązywać się z nałożonych mu obowiązków. Bowiem Jan XXII pisał do prowincjała

¹⁰ *Cod. dipl. Sil.* Bd 16, hrsg. C. Gruenhagen u. K. Wudke, Wrocław 1892, nr 3515, 3516.

¹¹ *Bibl. Uniw. Wrocł.* (BUWr.), rkp. I Q 469, k. 7; *Cod. dipl. Sil.* Bd 16, nr 3513, 3514.

¹² *Cod. dipl. Sil.* Bd 16, nr 3514, 3515, 3516, 3517.

¹³ C. Gruenhagen, *Breslau unter den Piasten als deutsches Gemeinwesen*, Wrocław 1861, s. 94; H. Haupt, *Waldenserthum und Inquisition im südöstlichen Deutschland bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts*, „Deutsche Zeitschr. f. Geschichtswissenschaft” 1 (1869), s. 310.

¹⁴ A. Theiner, *Vet. Mon. Pol. et Lith.* t. 1, Romae 1860, nr 220.

¹⁵ Tamże, nr 222; Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 156—157, 178; *Lexicon für Theologie und Kirche*, hrsg. J. Hofer u. K. Rahner, Bd 8, Freiburg 1963, kol. 270.

¹⁶ J. K. Heffele, H. Leclercq, *Histoire des conciles*, t. 6/2, Paris 1915, s. 681, 683; *Cod. dipl. Sil.* Bd 18, hrsg. C. Gruenhagen u. K. Wudke, Wrocław 1898, nr 3603, 3604, 4115; wspomniani wydawcy kodeksu mylnie podali promulgację Dekretów Klementyńskich na Śląsku przez biskupa Henryka z Wierzbna pod rokiem 1316; najwcześniej mogło to nastąpić późną jesienią 1317 r., po ogłoszeniu ich przez Jana XXII, por. E. Mac Donnell, *The Beguines and Begards in Medieval Culture*, New Brunswick 1954, s. 528—529.

¹⁷ J. Wolny, *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „Kazaniem gnieźnieńskim”*, w: *Sredniowiecze. Studia o kulturze*, Warszawa 1961, s. 191.

dominikanów polskich 1 IV 1327 r., że do Polski wciskają się kacerze z Niemiec i innych krajów. Wobec tego polecił mu ustanowić do walki z heretykami inkwizytorów i kaznodziejów¹⁸. Aby ułatwić im pracę, papież wystosował również listy do Władysława Łokietka¹⁹ oraz do arcybiskupa gnieźnieńskiego i innych biskupów polskich²⁰, powierzając ich opiece wspomnianych braci kaznodziejów. Nie wiadomo komu prowincjał zlecił misję kaznodziejsko-inkwizycyjną w diecezji wrocławskiej. Według L. Teleżyńskiego już w 1327 r. inkwizytorem śląskim był Jan Svenkenfelt²¹. Nie wydaje się to jednak prawdopodobne, gdyż dopiero 23 XI 1330 r. biskup wrocławski Nanker nakazał proboszczom diecezji wspierać pracę inkwizycyjną tego dominikanina²². Był on lektorem w świdnickim klasztorze dominikanów, który w trzydziestych latach XIV w. wysunął się na czoło walki z herezją na Śląsku²³. Jego członkowie szczególnie energicznie występowali przeciw tamtejszym beginkom²⁴. Jan Svenkenfelt w 1330 r. prawdopodobnie przeprowadzał dochodzenia i procesy przeciwko waldensom. O ówczesnym nasileniu się ich prześladowań w Polsce i w Czechach pisał Flacius Illiricus²⁵. Dziełem tego inkwizytora był proces w 1332 r. w świdnickim klasztorze dominikanów „contra capuciatas moniales, que sectam Beckhuardorum struebant”²⁶. Zasadniczym źródłem informującym o poglądach religijno-moralnych beginek śląskich są zeznania świadków we wspomnianym procesie²⁷. Wynika z niego, że uległy one w jakimś stopniu ideologii zwolenników Wolnego

¹⁸ *Bullarium Ordinis Fratrum Praedicatorum* vol. 2, Romae 1729, s. 175.

¹⁹ Theiner, *Vet. Mon. Pol. et Lith.* t. 1, nr 381.

²⁰ Tamże, nr 380.

²¹ L. Teleżyński, *De rebus Provinciae Poloniae S. Hiacynthi Ordinis Praedicatorum*, *Bibl. Kórnicka*, rkp. 93, k. 7.

²² *Cod. dipl. Sil.* Bd 22, hrsg. Gruenhagen u. Wudke, Wrocław 1903, nr 4982; J. Koudelka, *Zur Geschichte der Böhmisches Dominikanerprovinz im Mittelalter*, „Arch. Frat. Praed.” 25 (1955), s. 92; twierdzenie K. Maleczyńskiego, *Historia Śląska*, t. 1/1, s. 489: „Akcja inkwizycji dominikańskiej Jana Svenkenfelta rzuciła chwilowy postrach na biedotę miejską, a we Wrocławiu ośmieliła radę do cofnięcia w r. 1319 ustępstw dla rzemiosła, poczynionych w r. 1314”, jest całkowicie błędne. Bowiem Jan Svenkenfelt objął urząd inkwizytora na krótko przed 23 XI 1330 r.

²³ *Cod. dipl. Sil.* Bd 18, nr 4106.

²⁴ *Examen testium super vita et moribus Beguinarum per inquisitorem hereticae pravitatis in Sweydnitz anno 1332 factum*, podał B. Ulanowski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 13, Kraków 1889, s. 234, 241.

²⁵ Flacius Illiricus, *Catalogi testium veritatis*, Lugdun 1597, s. 540.

²⁶ *Examen testium*, s. 239; J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Mochstiftes Breslau*, Bd 1, Wrocław 1860, s. 749.

²⁷ *Examen testium*, s. 239—254.

Ducha. Jeżeli nawet te wpływy nie były zbyt silne, tajemniczość, którą się otaczały nasuwała podejrzenie o herezję. W tych poglądach, jeśli faktycznie je wyznawały, nie ma żadnych oryginalnych myśli. Są one powtórzeniem błędów, zebranych w Konstytucjach Klementyńskich²⁸. Według zarzutów w nich uszeregowanych inkwizytor Jan Svenkenfelt dokonywał przesłuchań. Było to podejście schematyczne, gdyż stawiał beginkom zarzuty, wysunięte przez władze kościelne w stosunku do niektórych religijnych wspólnot niemieckich²⁹. Nie wiadomo jak zakończył się proces beginek w Świdnicy ponieważ akta nie zawierają wyroku.

Szerszą działalność inkwizycyjną Svenkenfelt rozwinął w związku z konfliktem między biskupem Nankerem a Radą miejską Wrocławia i popierającym ją starostą Konradem von Falkenhain. Mimo iż walka ta miała aspekt polityczny, to jednak uwidoczniły się w niej symptomy hereetyckie³⁰. Z końcem 1339 r. biskup zwrócił się do inkwizytora aby stanął w obronie praw Kościoła przeciw wspomnianej Radzie, która trwała uparcie w kłątwe i interdykcje³¹. O jej zupełnym nie liczeniu się z obowiązującymi normami kościelnymi świadczy powołanie duchownych odstępców na miejsce prawowitych proboszczów, m. in. cystersa apostaty Marcina, osadzonego przy kościele św. Marii Magdaleny. Głosił on hereetyckie poglądy odnośnie sakramentu pokuty. By zapobiec szerzeniu się tych błędów inkwizytorzy Svenkenfelt i scholastyk kapituły wrocławskiej Apeczko wezwali Radę miejską do wydania Marcina inkwizycji. Ponieważ nie uczyniła tego, popadła w ekskomunikę. W międzyczasie został on jednak uwięziony przez inkwizytorów. Gdy starosta i Rada złożyli przysięgę żadaną przez inkwizytorów i obiecali przyjąć nalożoną pokutę kościelną — Svenkenfelt przybył do Wrocławia, zwalniając wspomnianych z kłatwy. Równocześnie zobowiązał ich do stawienia się w Nysie 31 III 1341 r. celem otrzymania odpowiedniej pokuty. Ponieważ Rada nie stawiała się — inkwizytorzy ponownie obłożyli ją karami kościelnymi, zobowiązując władzę świecką pod groźbą interdyktu do pozbawienia ekskomunikowanych urzędów i majątków. Z początkiem września 1341 r. inkwizytorzy wytoczyli proces Radzie miejskiej³². Rygorystyczna działalność Svenkenfelta doprowadziła do takiego zaognienia, że

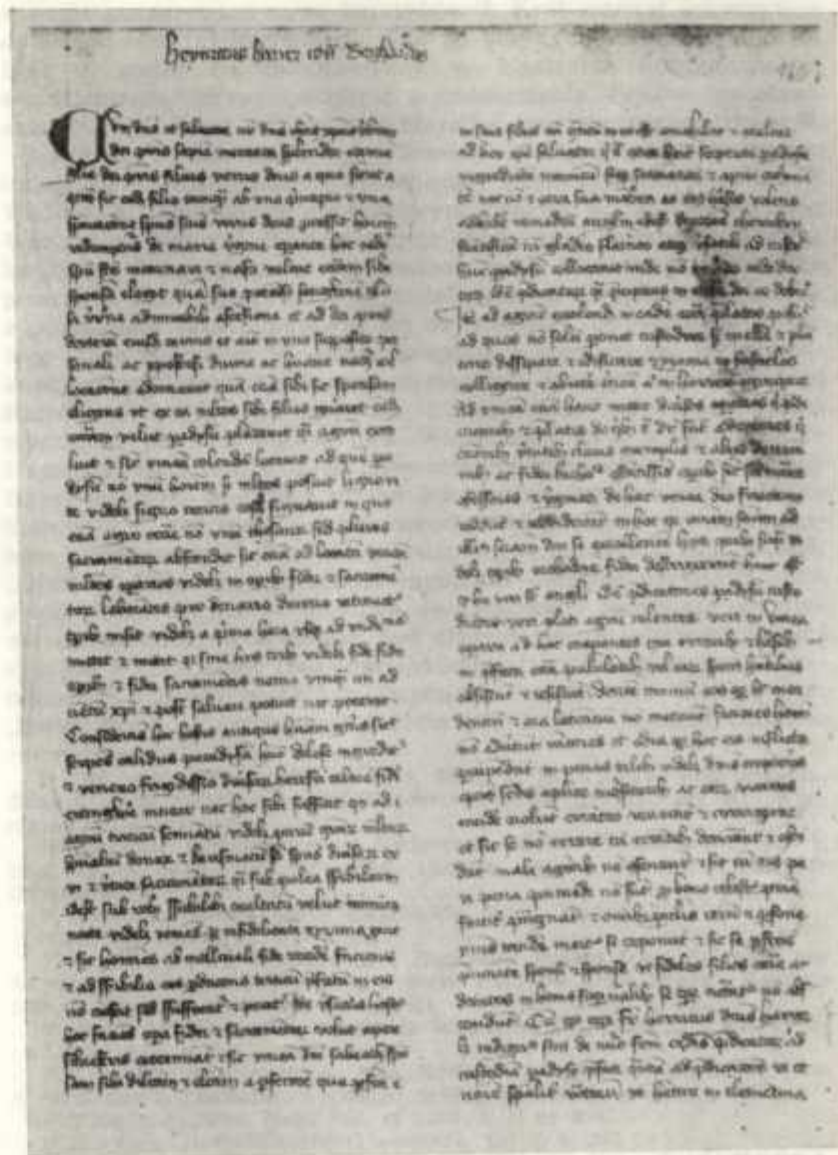
²⁸ Z. Mazur, Ruchy hereetyckie na Śląsku w pierwszej połowie XIV wieku, (Wrocław 1965, k. 97, maszynopis).

²⁹ H. Grundman, *Religiöse Bewegungen im Mittelalter*, Berlin 1935, s. 323; E. Mac Donnell, *The Beguines*, s. 528.

³⁰ Silnicki, *Dzieje*, s. 248.

³¹ *Cod. dipl. Sil.* Bd 30, hrsg. K. Wudke u. E. Randt, Wrocław 1925, nr 6654.

³² Akta przeciw Radzie miejskiej Wrocławia i Marcinowi z Krzeszowa wydał J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 730—742, przyp. 1.



5. Karta z traktatu przeciw Beghardom inkwizytora Henryka Havrera

oburzeni rajcy wnieśli skargę do Jana Luksemburskiego iż niesłusznie poczytywani są za heretyków³³. Król wezwał inkwizytora do Pragi, lecz już następnego dnia po przybyciu do stolicy, 28 IX 1341 r. został on zamordowany w klasztorze dominikańskim św. Klemensa, prawdopodobnie z poduszczenia rajców wrocławskich³⁴. Natomiast dalsze losy Marcina apostaty nie są znane³⁵.

Następcą Svenkenfelta był prawdopodobnie „frater Vincentius inquisitor Wratislaviensis”, występujący z tym tytułem w 1346 r.³⁶ Według A. Bzowskiego inkwizytorem śląskim w 1348 r. był brat Waclaw, magister³⁷. Wydaje się, że chodzi tu o wspomnianego inkwizytora Wincentego, a wymienione imię Waclaw jest pomyłką pisarza³⁸. Inkwizytor ten być może zwalczał flagellantów, którzy z początkiem 1349 r. pojawili się na Śląsku³⁹. Upoważniała go do tego bulla Klemensa VI, ostro potępiająca szerzącą się sektę i nakazująca jej likwidację⁴⁰ oraz wystąpienie biskupa wrocławskiego Przeclawa z Pogorzeli przeciw biczownikom⁴¹. Prawdopodobnie wynikiem procesu inkwizytora Wincentego było zdegradowanie i spalenie na stosie w 1349 r. wrocławskiego diakona, przywódcy flagellantów⁴². W 1356 r. urząd inkwizytora sprawował brat Jan Strachota⁴³, być może członek wrocławskiego klasztoru dominikanów. Bowiem w Liber mortuorum tego konwentu zanotowano: „Obiit fr Johannes Strachota inquisitor heretice pravitatis 1369, pridie nonas aprilis”⁴⁴. Możliwe, że zachowany formularz ogłoszenia ekskomunikacji w Świdnicy jest śladem jego działalności inkwizycyjnej⁴⁵. Istniejący fragment akt kapituły prowincjonalnej dominikanów polskich z 1378 r. wymienia następnego inkwizytora: „Swidnicensi et assignamus ibidem pro lectore fratrem Ottonem

³³ *Cod. dipl. Sil.* Bd 30, nr 6675, 6676; S. B. Klose, *Von Breslau. Dokumentirte Geschichte und Beschreibung. In Briefen*, Bd 2/1, Wrocław 1781, s. 167.

³⁴ *Chronica principum*, w: *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd 1, hrsg. G. A. Stenzel, Wrocław 1835, s. 195; J. Koudelka, *Zur Geschichte*, s. 93.

³⁵ Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 749—750.

³⁶ BUWr., rkp. IV F 221^a s. 58.

³⁷ A. Bzowski, *Propago divi Hyacinthi thaumaturgi Poioniae seu de rebus praeclare gestis in provincia Poloniae Ord. Praed.*, Venetiis 1606, s. 69; por. K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty*, s. 185.

³⁸ Wśród inkwizytorów wymienia Wincentego również L. Teleżyński, *De rebus*, k. 7v.

³⁹ *Chronica principum*, s. 166; *Ratiborer Chronik*, mitgetheilt von A. Weltzel, „*Zeitschr. f. Gesch. Schles.*” 4 (1862), s. 116.

⁴⁰ Theiner, *Vet. Mon. Pol. et Lith.* t. 1, nr 694.

⁴¹ Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 591.

⁴² Klose, *Von Breslau*, Bd 2/1, s. 190—191, Bd 2/2, s. 6, nn; Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 591—592.

⁴³ Arch. OO. Dominikanów (AP) Wrocław, Rep. 57, nr 75.

⁴⁴ BUWr., rkp. IV F 222, s. 24.

⁴⁵ BUWr., rkp. I Q 125, k. 36.

inquisitorem Slesie"⁴⁶. Istnieje znaczne prawdopodobieństwo iż informacje w *Zbiorze formuł* prowincjała Jana z Brzegu (1370—1379) o inkwizytorze nie wymienionym po imieniu odnoszą się do wspomnianego brata Ottona⁴⁷. Wymieniony prowincjał zlecił „inquisitori Zlesie” kanoniczną wizytację klasztoru dominikanów w Ząbkowicach Śląskich⁴⁸ i przygotowanie wraz z przeorem wrocławskim konwentu w Świdnicy do odbycia w nim kapituły prowincjonalnej⁴⁹. W tym *Zbiorze formuł* znajduje się też list chyba tego inkwizytora, skierowany do prowincjała. Z treści pisma wynika, że Otto prowadził jakieś dochodzenia przeciwko *seculares predicantes*⁵⁰. Wydaje się, że pozostają one w związku z napływem z Niemiec na Śląsk w latach siedemdziesiątych XIV w. nowych grup beginek i begardów. Donosiła o tym bulla Grzegorza XI z 27 VII 1372 r., skierowana do biskupów polskich i niemieckich⁵¹. Po jej ogłoszeniu domy begardów we Wrocławiu na rozkaz Karola IV zostały zabrane i zamienione na inkwizycyjne więzienia. Część konwentów beginek sprzedano, rozdzielając uzyskaną sumę na utrzymanie inkwizytora i jego pomocników, dla ubogich i dla miasta⁵². Wspomniane wydarzenia świadczą o procesach przeprowadzanych prawdopodobnie przez inkwizytora Ottona.

Pod koniec XIV w. inkwizytorem został lektor wrocławskiego klasztoru dominikanów, brat Jan Gliwicz. Mianował go prowincjał Andrzej Rusiniec, a zatwierdził biskup wrocławski Waclaw w 1397 i 1404 r.⁵³ Działalność antyheretycka Gliwicza musiała mieć szerszy zakres. Świadczą o tym dokumenty wystawione przez książąt: Ruprechta legnickiego⁵⁴ oraz Przemysława cieszyńskiego i wielkogłogowskiego⁵⁵, nakazujące poddanym wspomagać wspo-

⁴⁶ P. Kielar, *Organizacja szkolnictwa dominikańskiego w XIV w.*, „Studia Philos. Christ.” 5(1969) nr 1, s. 316, Fragment II (BUWr., rkp. I Q 317, k. ochronna).

⁴⁷ *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338—1411*, wyd. J. Woroniecki, J. Fijałek, w: Arch. Komis. Hist. PAU, t. 12/2, Kraków 1938; P. Kielar, *Organizacja szkolnictwa dominikańskiego w Polsce w XIV wieku*, „Spraw. z czyn. TN KUL” 17 (1968), s. 165.

⁴⁸ *Zbiór formuł*, nr 231.

⁴⁹ Tamże, nr 329.

⁵⁰ Tamże, nr 124, 125.

⁵¹ *Kod. dypl. Włkp.*, t. 3, Poznań 1879, nr 1674.

⁵² A. Weiss, *Chronik der Stadt Breslau von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, Wrocław 1888, s. 259; Klose, *Von Breslau*, Bd 2/2, s. 16.

⁵³ AP Wrocław, Rep. 57, nr 100; W. Wattenbach, *Ueber das Handbuch eines Inquisitors in der Kirchenbibliothek St. Nicolai in Greifswald*, Aus den Abhandl. der Koenigl. Preuss. Akad. der Wissenschaft. zu Berlin von Jahre 1888, Berlin 1889, s. 6; por. K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty*, s. 185.

⁵⁴ Wattenbach, *Ueber das Handbuch*, s. 7.

⁵⁵ Tamże, s. 9.

mnianego inkwizytora. W 1398 r. został przeprowadzony we Wrocławiu proces inkwizycyjny przeciw kacerzowi Stefanowi, wyznającemu poglądy waldeńskie o zabarwieniu wikleficzkim⁵⁶. Jako laik, uważał się za powołanego przez Ducha Św. do głoszenia kazań. Twierdził też m. in., że człowiek świecki może konsekrować hostię i rozgrzeszać. Przeczył istnieniu czyśćca, czci świętych i słuszności ekskomunikacji. Teolodzy przeprowadzili z nim rozmowę na temat jego poglądów religijnych. Na stawiane pytania odpowiadał wykrętnie i dwuznacznie. Wobec tego biskup wrocławski Waclaw, książę legnicki i inkwizytor polecieli Ludolfowi, opatowi zagańskiemu odbyć uroczystą dysputę ze Stefanem. Ponieważ i tym razem jego odpowiedzi były wykrętne i nie wyrzekł się swych heretyckich poglądów, wobec tego „per inquisitorem heretice pravitatis ad ignem iudicatus est et combustus anno domini 1398”⁵⁷. Mógł nim być tylko Jan Gliwicz, ówczesny inkwizytor śląski. Do niego prawdopodobnie należał *Zbiór formuł* urzędu inkwizycyjnego z końca XIV w.⁵⁸

Papieski trybunał inkwizycyjny także na Śląsku był w znacznym stopniu niezależny od miejscowego biskupa. Mimo iż ustanawianie inkwizytorów należało do papieża, jednak władzę tę najczęściej zlecali wyższym przełożonym dominikańskim⁵⁹. Uprawnienie to otrzymał prowincjał polski w 1327 r.⁶⁰ O swej działalności inkwizytorzy mieli informować Kurię rzymską⁶¹. Przesłanie do Stolicy Apostolskiej akt procesu z 1332 r. inkwizytora Jana Svenkenfelta przeciwko beginkom w Świdnicy, świadczy, że polecenie to było wykonywane⁶². Wymagania stawiane inkwizytorom były bardzo wysokie. Musieli odznaczać się odpowiednim poziomem moralnym i intelektualnym. Określił to Jan XXII: „in lege domini eruditos, quorum honesta conversatio exemplum tribuat puritatis, et doctrinam fundat erudita labia salutarem, ad huiusmodi opus dominicum exequendum”⁶³. Stąd przełożeni dominikanów, którym papież zlecił mianowanie inkwizytorów żądali od nich dobrej znajomości prawa oraz zdolności kaznodziejskich aby słowem i przykładem mogli nawracać błędnowierców⁶⁴. Byli oni najczęściej lek-

⁵⁶ Mazur, *Ruchy heretyckie*, k. 117.

⁵⁷ *Catalogus abbatum Saganensium*, w: *Script. rer. Sil.*, Bd 1, s. 251—252; *Historia Śląska*, t. 1/2, red. K. Maleczyński, Wrocław 1961, s. 187, 365.

⁵⁸ BUWr., rkp. I F 230, k. 235v.

⁵⁹ Wattenbach, *Ueber das Handbuch*, s. 5—6; J. Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 357.

⁶⁰ *Bullarium Ordinis Fratrum Praedicatorum*, vol. 2, s. 175.

⁶¹ Theiner, *Vet. Mon. Pol. et Lith.*, t. 1, nr 222.

⁶² *Bibl. Watykańska*, Cod. Vat. lat., rkp. 13119.

⁶³ Theiner, *Vet. Mon. Pol. et Lith.*, t. 1, nr 380.

⁶⁴ *Acta Cap. Gen.*, w: *Mon. Ord. F.F. Praed. Hist.*, t. 4, Romae 1899, s. 295.

torami, jak to można stwierdzić na Śląsku. W zakonie cieszyli się poważaniem i specjalnymi przywilejami⁶⁵. W związku z tym usiłowali wyemancypować się spod zależności klasztornej, czemu zakon energicznie się przeciwstawiał⁶⁶. Inkwizytorzy dominikańscy na mocy ślubów zakonnych byli zobowiązani do posłuszeństwa przeorom, z wyjątkiem tego co dotyczyło ich pracy inkwizycyjnej⁶⁷. Nie mogli być równocześnie przeorami⁶⁸. W powierzonych im funkcjach podlegali kontroli prowincjała, który w wypadku wykroczenia mógł ich upominać, a nawet usuwać z zajmowanego urzędu⁶⁹. Ponadto obowiązywało inkwizytorów składanie prowincjałowi sprawozdań z dochodów i wydatków związanych ze sprawowanym urzędem⁷⁰. Potwierdza to list prowincjała Jana z Brzegu do inkwizytora śląskiego, prawdopodobnie brata Ottona: „partes mihi pecuniam — transmittatis, eciam mihi aliquid de vestro statu et provincie scribatis”⁷¹. Wydaje się, że w XIV w. nastąpił dalszy upadek poziomu moralnego inkwizytorów, widoczny już w drugiej połowie XIII w.⁷² Świadczy o tym uchwała kapituły generalnej braci kaznodziejów w 1321 r., polecająca prowincjałom aby „diligenter inquirant de excessibus inquisitorum heretice pravitatis sive in modo procedenti sive in extorsione pecuniarum seu eciam in pompis et victu et vestitu et observancia regulari”⁷³. Musiały więc istnieć liczne wypadki niewłaściwego postępowania zakonnych inkwizytorów i wykorzystywania przez nich swego wysokiego urzędu dla własnych celów. Stan ten z pewnością miał związek z ogólnym rozluźnieniem dyscypliny klasztornej w tym czasie⁷⁴.

Inkwizytorzy posiadali współpracowników, jak to wykazują akta omówionych procesów Jana Svenkenfelta⁷⁵. Specjalną funkcję spełniali donosiciele, śledzący podejrzanych o herezję⁷⁶. Bez nich trybunał niewiele mógłby działać. Z zachowanych źródeł wiadomo, że postępowanie w procesie inkwizycyjnym na Śląsku odbywało się według form wypracowanych na zachodzie Europy: uwię-

⁶⁵ T. Kaeppli, *Fragment d'ordinations d'un maître generale dominicain (1355—1365)*, „Arch. Frat. Praed.” 24 (1954), s. 289.

⁶⁶ *Acta Cap. Gen.*, s. 295, 387; C. Jasiński, *Summarium Ordinationum Capitulum Generalium Ord. Praed.*, Cracoviae 1638, s. 193.

⁶⁷ *Acta Cap. Gen.*, s. 295.

⁶⁸ Jasiński, *Summarium*, s. 193.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ *Acta Cap. Gen.*, s. 387; C. Jasiński, *Summarium*, s. 193.

⁷¹ *Zbiór formuł*, nr 125.

⁷² A. Dondaine, *Le manuel de l'inquisiteur (1230—1330)*, „Arch. Frat. Praed.” 17 (1947), s. 181—182.

⁷³ *Acta Cap. Gen.*, s. 134.

⁷⁴ Walz, *Compendium*, s. 45.

⁷⁵ *Examen testium*, s. 239, 254; Akta przeciw Radzie miejskiej, s. 736, przyp. 1, s. 741, cd. przyp. 1, s. 742, cd. przyp. 1.

⁷⁶ Weiss, *Chronik*, s. 210; Maisonnewe, *Études*, s. 314; Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 355.

zienie podejrzanego o herezję⁷⁷, dysputa, w której teologowie usiłowali nakłonić podsądnego do wyrzeczenia się kacerstwa⁷⁸, a w razie odmowy kara śmierci przez spalenie na stosie⁷⁹. W wypadku wykazania skrucy pozbawiano oskarżonych mienia⁸⁰, więziono⁸¹ lub wypędzano⁸². Działalność ta opierała się na konstytucjach papieskich i władzy świeckiej, opiniach wybitnych przedstawicieli hierarchii kościelnej i kanonistów, formularzach postępowania inkwizycyjnego, podręcznikach inkwizytorów oraz traktatach podających wykład doktryny herezyckiej⁸³. Jakie znaczenie miały oficjalne dokumenty Kościoła w pracy inkwizytora świadczy zachowany protokół procesu Svenkenfelta przeciwko beginkom w Świdnicy z 1332 r. Wzoruje się on dokładnie na uchwałach soboru we Vienne, ujętych w dekretach Klemensa V *Quam de quibusdam*⁸⁴ i *Ad nostrum, qui desideranter*⁸⁵. Podręcznik *Practica inquisitionis heretice pravitatis*, którym posługiwali się inkwizytorzy został opracowany przez dominikanina Bernarda Guidonis około 1321 r.⁸⁶ Autor podał w nim oprócz podstawowych błędów doktrynalnych sposoby wyszukiwania, rozpoznawania i przesłuchiwania herezyków oraz tych, którzy im sprzyjali⁸⁷. Poddominikańskie zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu nie zawierają wspomnianego podręcznika. Istniejące kontakty między prowincją dominikańską w Polsce i zagranicznymi ośrodkami zakonu oraz duża popularność wspomnianego autora wśród braci kaznodziejów⁸⁸ pozwalają przypuszczać, że *Practica inquisitionis* była znana śląskim inkwizytorom. Wydaje się też iż *Directorium inquisitionum* dominikanina Mikołaja Eymerici (†1399)⁸⁹ nie było obce inkwizytorowi wrocławskiemu, Janowi Gliwiczowi. Wskazują na to zawarte wśród formularzy owego *Directorium* dokumenty książy: Ruprechta legnickiego i Przemysława cieszyńsko-wielkogo-

⁷⁷ Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 744; *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 251.

⁷⁸ Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 743; *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 251—252.

⁷⁹ Klose, *Von Breslau*, Bd 2/1, s. 190—191; Bd 2/2, s. 6, nn; Heyne, *Dokumentirte Geschichte*, Bd 1, s. 591—592; *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 252.

⁸⁰ Weiss, *Chronik*, s. 259.

⁸¹ Tamże; Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 354.

⁸² Weiss, *Chronik*, s. 259; *Die Beguinen in Breslau* „Schles. Volkszeitung” 4 IX 1935.

⁸³ *Maisonnewe, Études*, s. 333; Dondaine, *Le manuel*, s. 89.

⁸⁴ Hefele, *Leclercq, Histoire*, t. 6/2, s. 681.

⁸⁵ Tamże, s. 683.

⁸⁶ Walz, *Compendium*, s. 287.

⁸⁷ Dondaine, *Le manuel*, s. 115—117; T. Manteuffel, *Narodiny herezji*, Warszawa 1963, s. 65 i przyp. 61.

⁸⁸ Dondaine, *Le manuel*, s. 117.

⁸⁹ Walz, *Compendium*, s. 287.

gowskiego, wystawione w związku z działalnością wymienionego inkwizytora⁹⁰. Podręcznik z tymi wstawkami znajdował się w bibliotece dominikanów w Gryfii na Pomorzu⁹¹, dokąd przedostał się prawdopodobnie ze Śląska⁹². Zachowane w zbiorach poddominikańskich Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu traktaty, wyjaśniające doktrynę katolicką i heretycką⁹³, podręczniki kaznodziejskie⁹⁴ oraz teksty wielu kazań⁹⁵ ułatwiały pracę inkwizytorom. Wydaje się, że ich wysiłek był raczej skierowany na pouczanie o prawdach wiary, aniżeli na krwawe tępienie heretyków⁹⁶. Księgozbiór konwentu zapewne już w XIV w. posiadał także literaturę heretycką, być może skonfiskowaną w czasie procesów⁹⁷. Wiadomo natomiast, że w XV w. znajdowały się tam traktaty: Jana Wicklifa *De ente predicamentali*⁹⁸ i Jana Husa *Propositio*⁹⁹. Klasztor dominikanów we Wrocławiu był bowiem najczęstszą siedzibą inkwizytorów na Śląsku¹⁰⁰.

Narzucone dominikanom przez Stolicę Apostolską funkcje inkwizytorów i wynikające z tego konsekwencje wpływały ujemnie na normalne działanie zakonu. Więc już w połowie XIII w. bracia kaznodzieje usiłowali uwolnić się od takiego uciążliwego i niewdzięcznego obowiązku¹⁰¹. Lecz papież Innocenty IV nie tylko nie zgodził się na to, ale jeszcze mocniej związał dominikanów z in-

⁹⁰ Wattenbach, *Ueber das Handbuch*, s. 7, 9.

⁹¹ Można tak sądzić, gdyż część rękopisów biblioteki dominikańskiej w Gryfii po kasacie klasztoru przeszła do księgozbioru tamtejszego kościoła św. Mikołaja, gdzie W. Wattenbach odnalazł wspomniany podręcznik Mikołaja Eymerci; P., *Mittheilungen aus und ueber Bibliotheken*, „Zentralbl. f. Bibliothekswesen” 4 (1887), s. 177.

⁹² Wattenbach, *Ueber das Handbuch*, s. 3.

⁹³ BUWr., rkp.: Henrici Havrer, *Tractatus contra Beghardos*, I F 292, k. 160—166; *Alani de Flandria, De fide catholica contra hereticos*, I F 135; *Dialogus inter Patarinum et catholicum*, I Q 481, k. 3—19; *Benedictus de Massilia, Tractatus fidei contra diversos errores super titulum de summa trinitate et fide catholica*, k. 28; *Tractatus decurtatus de summa trinitate et fide catholica*, k. 207b; *Erroros hereticorum*, k. 214; *Tractatus de heresi*, k. 215b; *Tractatus bonus contra hereticos et de eorum inquisitione*, k. 227, I F 230; por. Z. Mazur, *Ordinatio Beguinarum in mortalitate*, „Sobótka” 23 (1968), s. 451, przyp. 2.

⁹⁴ BUWr., rkp. I F 596, I Q 104.

⁹⁵ BUWr., rkp. I F 527, I F 529, I F 531, I F 559, I F 594, I F 607, I F 653, I F 679 (I—II), I F 692, I F 700, I F 703, I F 718, I F 739, I F 760, I F 767, II F 28, IV F 6, IV F 186, I Q 30, I Q 269, I Q 287, I O 118; por. Wolny, *Łaciński zbiór kazań*, s. 180.

⁹⁶ Kielar, *Traktat*, s. 249.

⁹⁷ Por. Mazur, *Ordinatio Beguinarum*, s. 451.

⁹⁸ BUWr., rkp. IV F 7.

⁹⁹ BUWr., rkp. I F 594.

¹⁰⁰ Mazur, *Ordinatio Beguinarum*, s. 451.

¹⁰¹ Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 356.

kwizycją, uprawniając ich przełożonych w 1244 r. do mianowania i odwoływania inkwizytorów¹⁰². Zakon dominikański został więc wbrew swej woli, czynnikiem kierującym całokształtem akcji inkwizycyjnej¹⁰³.

ARCHITEKTURA DOMINIKAŃSKA XIII WIEKU W POLSCE

Stara katedra, kaplica i parafia

Wieloletnia praca nad katedrą wrocławską przyniosła nam wiele cennych odkryć. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenia. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie.

Wieloletnia praca nad katedrą wrocławską przyniosła nam wiele cennych odkryć. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie.

Wieloletnia praca nad katedrą wrocławską przyniosła nam wiele cennych odkryć. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie. W tym celu należało przede wszystkim zbadać i opisać dotychczasowe pozostałości po katedrze, a także ustalić jej plan i przekształcenie.

¹⁰² Tamże, s. 356—357.

¹⁰³ Walz, *Compendium*, s. 285.